

MIŚ NA SPACERKU

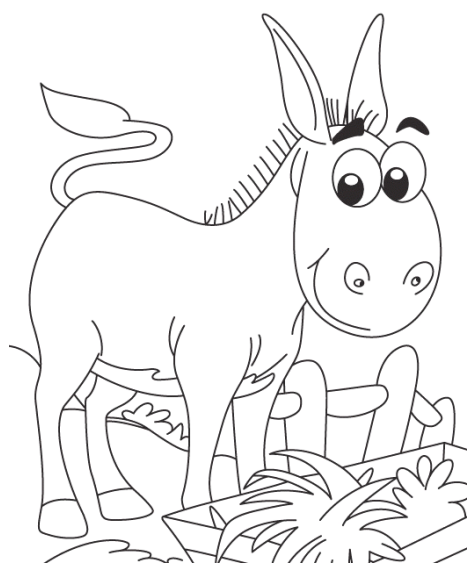
Dzisiaj twój język będzie małym miśkiem, a buzia jego domkiem. Miś obudził się wcześniej rano – przeciągnął się i trochę poziewał (ziewanie). Zrobił poranną gimnastykę – kilka podskoków (podnoszenie języka za górne zęby, na górny wałek dziąsłowy przy szeroko otwartych ustach), troszkę pobiegał (wypychanie językiem policzków).

Na śniadanie zjadł słodki miód, który mu bardzo smakował (zlizywanie czubkiem języka z podniebienia np. nutelli). Potem umył ząbki (oblizywanie językiem górnych zębów po wewnętrznej stronie przy zamkniętych, później przy otwartych ustach). Wyjrzał przez okno (wysuwanie szerokiego języka na zewnątrz jamy ustnej). Zobaczył swoją koleżankę i przestał jej całuski (cmokanie ustami – naśladowanie posyłania całuszków). Koleżanka zaprosiła go na spacer.



KRASNOLUDEK

Pewnego dnia krasnoludek, który mieszka u każdego w buzi, robił wielkie porządki. Najpierw umył dokładnie ściany (przesuwamy językiem po wewnętrznej powierzchni lewego, potem prawego policzka). Potem umył sufit (przesuwamy język po podniebieniu w przód i w tył). Podłoga też była brudna, więc umył ją bardzo dokładnie (opuszczony jak najniżej język myje dolne dziąsła). Okna też musiały zostać umyte. Najpierw umył ich stronę zewnętrzną, a potem od środka (język wędruje po stronie zewnętrznej, a potem wewnętrznej zębów). Potem umył schody w przedsionku (język przesuwamy się w stronę dolnej wargi i wysuwa na brodę). Komin też musiał zostać wyczyszczony (język wysuwa się w kierunku wargi górnej i nosa). Kiedy spostrzegł z okna przechodzącą sąsiadkę, pomachał jej ściereczką (język wędruje z jednego kącika ust do drugiego). Na koniec wytrzeptał dywany (kląskanie językiem). Gdy już cały dom został wysprzątnięty, krasnoludek ziewnął i zasnął (chrapanie).



WESOŁY OSIOŁEK

Na polanie bardzo smacznie spał sobie osiołek (naśladowujemy chrapanie). Gdy nastał ranek, osiołek się zbudził, poprzeciągnął się trochę, bardzo szeroko otworzył swoją buzię i poziewał (ziewamy). Nagle poczuł się głodny (burczy nam w brzuchu, powtarzamy: bur, bur). Nabrał więc sporo trawy do pyska (otwieranie i zamykanie ust) i dokładnie zaczął ją żuć (żujemy trawę, okrężne ruchy żuchwą). Po swoim śniadaniu osiołek oblizuje ząbki, żeby były czyste-każdy ząbek po kolei (przesuwamy językiem po zębach). Jedno źdźbło przykleiło się do podniebienia, trzeba je koniecznie oderwać (przesuwamy językiem po podniebieniu). Osiołek po śniadaniu postanowił pobiegać po polanie (kląskanie- język uderza o podniebienie). Zmęczony osiołek podchodzi do strumyka i pije wodę (naśladowujemy picie wody, połykamy ślinę – język przyklejony do wałka dziąsłowego za górnymi zębami, zęby zbliżone do siebie, usta rozwarłe i przetykamy ślinę). Potem spotyka różne zwierzątka. Naśladowujemy odgłosy różnych zwierząt:

krowa- mu mu mu piesek- hau hau hau

kaczka- kwa kwa kwa konik polny- cyt cyt cyt

żabka- kum kum kum bocian- kle kle kle